

Warszawa, dnia 26 września 2025 r.

Koalicja na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły

www.ratujmyszkole.pl

koalicjars@nauczyciele dla wolności.pl

O. Łukasz Wiśniewski OP

Prowincjał Polskiej Prowincji Zakonu

Kaznodziejskiego (OO Dominikanów)

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Czcigodny Ojciec Prowincjale,

w bieżącym roku szkolnym Minister Edukacji wprowadziła do polskich szkół przedmiot "edukacja zdrowotna", który oparty jest na fałszywej antropologii, szczególnie w aspekcie tego, co dotyczy płciowości, w tym życia seksualnego człowieka, odrywając je od kontekstu życia rodzinnego, miłości i wymiaru prokreacyjnego, a koncentrując na zdrowiu i przyjemności. Wprowadzenie tego przedmiotu w obecnym kształcie wchodzi w obszar wychowania w sferze seksualności, za który odpowiedzialni są w pierwszej kolejności rodzice, a nadto jest sprzeczne z wizją wychowania moralnego w tej materii obecną w nauczaniu Kościoła Katolickiego¹.

W opracowaniu Papieskiej Rady ds. Rodziny pt. „Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie”² (wydanym za pontyfikatu św. Jana Pawła II) czytamy: „wszystkie przekazywane młodym wyjaśnienia zawsze powinny posiadać wymiar moralny” (pkt 68). „Instrukcja udzielana czy to dziewczętom czy chłopcom powinna zdążać do ukazania piękna macierzyństwa i cudownej rzeczywistości prokreacji, a także głębokiego znaczenia dziewictwa. W ten sposób uzyskają one wsparcie w przeciwstawianiu się szeroko dziś rozpowszechnionej mentalności hedonistycznej. Zabezpieczy to je szczególnie w rozstrzygających momentach życia przed mentalnością antykoncepcyjną, na nieszczęście szeroko

¹ Zob. szerzej: Z. Barciński, *Edukacja zdrowotna. Zmiana modelu edukacji seksualnej w szkole*, Lublin 2025, https://takdlaedukacji.pl/wp-content/uploads/2025/09/Edukacja_zdrowotna_ebook.pdf

² PAPIESKA RADA DS. RODZINY "LUDZKA PŁCIOWOŚĆ: PRAWDA I ZNACZENIE" WSKAZANIA DLA WYCHOWANIA W RODZINIE Instytut Studiów nad Rodziną, Łomianki 1996; zob. też: encyklika Piusa XI "Dāivini illius magistri".

propagowaną, której dziewczęta będą musiały stawić czoła w późniejszym życiu małżeńskim” (pkt 92).

Papież Franciszek, w posynodalnej adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia”, wskazuje: „Trudno myśleć o edukacji seksualnej w czasie, gdy istnieje skłonność do banalizowania i zubożenia seksualności. Można ją zrozumieć jedynie w kontekście wychowania do miłości, do wzajemnego daru z siebie” (pkt 280). „Często edukacja seksualna skupia się na zachęce do „zabezpieczenia”, dążąc do „bezpiecznego seksu”. Wyrażenia te sugerują negatywny stosunek do naturalnego prokreacyjnego celu seksualności, tak jakby ewentualne dziecko było wrogiem, przed którym trzeba się bronić. W ten sposób krzewiona jest narcystyczna agresja a nie życzliwość. Nieodpowiedzialna jest wszelka zachęta kierowana do nastolatków, by bawić się swoim ciałem i swoimi pragnieniami, tak jak gdyby osiągnęli już dojrzałość, wartości, wzajemne zaangażowanie i cele właściwe małżeństwu” (pkt 283).

Podstawa programowa edukacji zdrowotnej, w przeciwieństwie do zastępowanego nią przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”, jest w istocie zaprzeczeniem wszystkich przytoczonych wyżej wskazań. Trudno się zatem dziwić, że w apelu do rodziców z dnia 27 sierpnia 2025 r., wystosowanym przez Komisję Wychowania Katolickiego KEP czytamy: „w programie zajęć z edukacji zdrowotnej są treści wartościowe, takie jak troska o zdrowie fizyczne, higienę psychiczną czy rozpoznawanie zagrożeń. Jednak są też treści, które nie są zgodne z wiarą katolicką i narażają dzieci i młodzież na ryzyko poważnych niebezpieczeństw, mogących wpływać na całe ich życie, a także życie rodziny. W programie znalazły się treści dotyczące tożsamości płciowej oraz kwestii prawnych i społecznych związanych ze środowiskiem LGBTQ+. Wszystkie osoby zasługują na szacunek, ale ich wizja seksualności nie jest zgodna z nauką Kościoła. Program przedmiotu – w naszej ocenie – stanowi zagrożenie dla katolickiej wizji rodziny, małżeństwa oraz dojrzałości ludzkiej dzieci i młodzieży”³.

Osoby zatroskane o dobro dzieci, w tym działające w ramach ruchu społecznego „Koalicja na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły”, zrzeszającego blisko 90 organizacji pozarządowych, podjęły tytaniczny wysiłek, by dotrzeć z informacją o zagrożeniach związanych z niebezpiecznymi treściami obecnymi w podstawie programowej edukacji zdrowotnej do jak największej liczby rodziców i szkół, co się udało. Niestety, skrajnie nieodpowiedzialne wypowiedzi o. Pawła Gużyńskiego, udzielone mediom w ostatnich dniach, w znacznym stopniu torpedują efekty tych działań. Przywołajmy fragmenty tych wypowiedzi:

"Nie zgadzam się z episkopatem przede wszystkim dlatego, że tutaj toczy się wojnę, która jest próbą odegrania się za obcięcie jednej godziny lekcji religii. To jest kluczem

³ Zob: <https://episkopat.pl/doc/234078.Apel-Komisji-Wychowania-Katolickiego-KEP-w-zwiazku-z>, a także: <https://episkopat.pl/doc/221373.Stanowisko-Konferencji-Episkopatu-Polski-wobec-planowanego>, dostęp: 24.09.2025;

do zrozumienia całej tej sprawy. A mnie to irytuje, ponieważ Kościół i biskupi nie wyciągają wniosków. To jest szersza kwestia. Kościół angażuje się politycznie, więc jest politycznie traktowany i płaci cenę za swoje nieodpowiedzialne zaangażowanie w politykę. [...]

Nie próbujemy tego traktować merytorycznie. Biskupi szukali pretekstu jak się odegrać w kwestii obcięcia lekcji religii. A rządzący szukali sposobu na to, jak odegrać się na Kościele, jak mu zaszkodzić i znaleźli ten sposób. Obetnijmy lekcje religii i włóżmy w to miejsce taki przedmiot. I to jest tego typu gra. Tutaj wbrew pozorom najmniej istotne jest to, co podnoszą obie strony, a mianowicie dobro dzieci. Jedni mówią, że to dobro polega na tym, żeby były dobrze wyedukowane, miały wiedzę w aspekcie swojego zdrowia, a druga strona walczy o dobro dzieci, żeby nie były seksualizowane. A prawda jest taka, że żadnej ze stron nie chodzi o dobro dzieci, tylko prowadzą swoją grę polityczną⁴ - mówi zakonnik.

Zdecydowany sprzeciw budzi próba sprowadzenia całej sytuacji do sporu politycznego oraz pomiędzy Episkopatem a MEN. Tymczasem już 1 grudnia 2024 r., jeszcze zanim biskupi wyrazili stanowisko w sprawie „edukacji zdrowotnej”, która wg początkowych założeń miała mieć charakter obowiązkowy, kilkanaście tysięcy protestujących zgromadziło się na Placu Zamkowym w Warszawie, a dziesiątki, jeśli nie setki tysięcy, podpisało się pod różnego rodzaju petycjami sprzeciwiającymi się demoralizacji dzieci w ramach nowego przedmiotu. Z kolei podczas konsultacji projektu podstawy programowej „edukacji zdrowotnej” do ministerstwa wpłynęła masa uwag krytycznych wyrażających troskę o dobro dzieci i poszanowanie praw rodziców.

Spór istnieje zatem przede wszystkim na linii rodzice – MEN a jego istotą jest dobro dzieci oraz poszanowanie praw rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami.

Wypowiedzi o. Gużyńskiego świadczą jednocześnie o braku właściwego rozpoznania istoty sprawy, którą należy rozpatrywać nie tylko w kontekście pewnych treści zapisanych w podstawie programowej nowego przedmiotu (choć i te powinny budzić sprzeciw), lecz także w zestawieniu z usunięciem prorodzinnego przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”, z pominiętymi treściami oraz relatywistycznym podejściem do kwestii życia seksualnego i rodzinnego.

Opinie prezentowane przez o. Gużyńskiego uderzają także w stanowisko Komisji Wychowania Katolickiego KEP z dnia 27 sierpnia 2025 r. oraz wyrażone wcześniej

⁴ Za: https://www.fakt.pl/polityka/edukacja-zdrowotna-o-pawel-guzynski-nie-widzi-w-niej-zagrozenia/qett36p?fbclid=IwY2xjawNAaXdleHRuA2FlbQlXmABicmlkETFqRzhKaXcwYzQ2cjhZQlloAR7--iJRWFc2LzYl3MCgiNxStiSaph5c3XXwCc4GiyJSUOrCZ3xXodq1AdA2wA_aem_I4N_Gu5EgzBRkHZ7igfh3g#slide-1, dostęp: 24.09.2025.



przez prezydium KEP w liście z dnia 14 maja 2025 r.⁵ Uwagę zwraca przy tym forma i sposób wypowiedzi o. Gużyńskiego, wskazujące na lekceważący stosunek ich autora względem działań podejmowanych przez biskupów, w tym graniczące z pomówieniem, niezasadne przypisywanie im kierowania się niskimi pobudkami, co podważa zaufanie do pasterzy Kościoła Katolickiego w Polsce i godzi w ich autorytet. Tymczasem Księżom Biskupom, za jasne wskazanie właściwej drogi postępowania rodzicom – wyznawcom Chrystusa („Dlatego zwracamy się do Was, Drodzy Rodzice wyznający katolicką wiarę, abyście głęboko rozważyli proponowane zajęcia z edukacji zdrowotnej i nie wyrażali zgody na udział swoich dzieci w tych zajęciach”⁶) – należy się wdzięczność.

W związku z przedstawionymi okolicznościami, jako koordynatorzy Koalicji na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły, zwracamy się do Ojca Prowincjała z prośbą o rozważenie podjęcia odpowiednich działań dyscyplinujących, zgodnych z prawem kanonicznym i Regułą Zakonu Kaznodziejskiego, wobec o. Pawła Gużyńskiego, w związku z jego ostatnimi wypowiedziami w kontekście wprowadzenia do szkół przedmiotu "edukacja zdrowotna", ignorującymi zagrożenia, także dla życia duchowego młodych osób, jakie mogą z niego wynikać, pomijającymi obawy i sprzeciw tysięcy polskich rodziców oraz jawnie kwestionującymi jednoznaczne stanowisko polskich biskupów w tej materii.

Z wyrazami należnego szacunku

Koordynatorzy „KROPS”:

Hanna Dobrowolska, Ruch Ochrony Szkoły

Agnieszka Pawlik-Regulska, Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty
„Nauczyciele dla Wolności”

mec. Marek Puzio, Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

Elżbieta Lachman, Polskie Forum Rodziców

dr Zbigniew Barciński, Stowarzyszenie Pedagogów NATAN

⁵ <https://episkopat.pl/doc/228925.List-Prezydium-Konferencji-Episkopatu-Polski-w-sprawie-nowego>

⁶ Apel Komisji Wychowania Katolickiego KEP z 27 sierpnia 2025 r.